

Nieproszeni goście

Adam Przywara, Diana Lelonek, topoScape, Archigrest

Fragment dokumentacji złożonej do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 19 Międzynarodowej Wystawie Architektury
w Wenecji w 2025 r.

Nieproszeni goście

Fala wyburzeń przetacza się przez polskie miasta. Od Warszawy, przez Kraków, po Wrocław, w gruzach leży biurowce, kina, hotele, które budowano niespełna dwie dekady temu. To efekt oddziaływania „twórczej destrukcji”, która – jak wskazują historycy architektury – nawiedza miasta wolnorynkowe już od początku XX wieku. Kierując się możliwością zysku, nowe inwestycje przekreślają rzeczywistą funkcjonalność istniejącej zabudowy, a także jej walor historyczny i społeczny.

Logika wzrostu przez wyburzenie wydaje się już tak naturalna, że rzadko kwestionujemy jej negatywny wpływ na kulturę, a prawie w ogóle nie mówimy o jej działaniu na środowisko. W Unii Europejskiej rocznie produkowanych jest prawie milion ton odpadów budowlanych i rozbiórkowych. Na całym świecie ilość ta może osiągnąć 2,2 miliarda ton do 2025 roku. Jest to piętnaście razy więcej niż masa gruzu, który według szacunków pokrywał miasta Europy po sześciu latach II Wojny Światowej. Co dzieje się z tą masą odpadów, albo „materii nie na miejscu”, aby posłużyć się określeniem ukutym przez antropolożkę Mary Douglas?

Środowisko architektoniczne w Polsce i na świecie z nadzieją patrzy dziś w stronę gospodarki cyrkularnej. Ponowne użycie materiałów rozbiórkowych, a także ich recykling, mają pozwolić na radykalne zmniejszenie ilości odpadów. Jednak rozwiązania te póki co raczkują. Model linearny, o którym mówi się rzadko, wciąż jest powszechny: w wyniku prac ziemnych czy składowania na wysypiskach, gruz dostaje się do gleby. Mieszanka pokruszonego betonu, szkła, plastiku, wełny mineralnej i metali tworzy pustynię, długotrwanie zmieniającą lokalne ekosystemy. To przede wszystkim w ten sposób gruz znika dziś z przestrzeni miast, a także z pola widzenia inwestorów, architektów i decydentów: niezaproszony na celebracje kolejnego roku dobrych wyników finansowych.

Wystawa „Nieproszeni goście” zamiast obwiniać czy zawstydząć, stawia sobie za cel przełamanie pierwszych lodów: rozmowa z nieproszonymi lub nieznanymi osobami zazwyczaj bywa trudna. W Pawilonie Polskim na 19. Biennale Architektury w Wenecji odwiedzający będą mieli okazję zetknąć się

z resztkami architektury – wejść w krajobraz z resztek, który w nieuświadomiony sposób powstaje wraz z rozwojem miast. Zamiast wzbudzać lęk, wystawa ma pozwolić na poznanie wysypisk i na zrozumienie środowiskowego potencjału odpadów architektury, opierając się na wiedzy naukowej, a nie uprzedzeniach.

Centralnym elementem wystawy w Pawilonie Polskim będzie wielkoskalowa instalacja – efekt współpracy architektów z pracowni Archigrest, artystki Diany Lelonek, gleboznawcy i botaniczki. Będzie ona przypominać wysypisko gruzu, zrekonstruowane dzięki użyciu materiałów pochodzących z regionu Veneto. Wystawa pokaże odwiedzającym jak na odpadach architektury powoli i samodzielnie potrafi odradzać się natura. Postawi też jednak pytanie o to czy i jak współczesna architektura może naturę w tym wspomóc: zaprosić ją do siebie i ugościć poprzez zintensyfikowanie procesów glebotwórczych, które są podstawą bioróżnorodności.

Wystawa opiera się na doświadczeniach pracowni Archigrest zdobytych podczas prac nad rewitalizacją obszaru Kopca Powstania Warszawskiego – prawdopodobnie najbardziej znanego przykładu wysypiska gruzu w Polsce. Jego historia sięga czasów powojennej odbudowy i usuwania gruzów z centrum miasta na jego peryferia. W latach 70. zamknięto wysypisko, a wzgórze zaczęła kolonizować roślinność ruderalna (od łacińskiego *rudus*, czyli – gruz).

Brak gleby, składników odżywczych i zmienne temperatury sprawiały, że pierwsze odnalazły się tu gatunki tzw. „inwazyjne” – nieproszeni goście w lokalnym ekosystemie. Jednak, bazując na wieloletniej pracy Diany Lelonek z tymi gatunkami, wystawa podkreśli ich istotną rolę w rekultywacji wysypisk: wkład ich życia i rozkładu w tworzenie gleby, stanowiącej fundament dalszej sukcesji biologicznej.

Dziś Kopiec Powstania Warszawskiego jest środowiskiem goszczącym skomplikowany ekosystem: rosną tu grzyby, porosty i rośliny gatunków zarówno

inwazyjnych, jak i rodzimych; mieszka tu niezliczona ilość mikroorganizmów i zwierząt, w tym żaby, jeże, sowy i lisy. Jednocześnie miejsce to stało się ważne dla ludzi. Wyjątkowo licznie jest odwiedzane w ramach corocznego upamiętniania Powstania Warszawskiego 1944 roku.

Przeprowadzona w 2023 roku rewitalizacja tego terenu zachowała istniejący już ekosystem i poprawiła dla niego warunki, zamiast tworzyć tamtejsze środowisko naturalne ex nihilo. Na bazie tego modelu wystawa sformułuje metodę rekultywacji gruzowisk. Jej podstawą będą pokazane w pawilonie formy przestrzenne inicjujące i wspomagające proces glebotwórczy, np. poprzez umożliwianie retencji wody na wysypisku czy przeciwdziałanie erozji życiodajnego humusu. Jak wskaże ekspozycja, architektura odpowiedzialna środowiskowo nie musi „ratować” natury poprzez konstruowanie jej od nowa, np. w parkach. Powinna mieć ona raczej na celu zaproszenie i ugoszczenie roślin, owadów i zwierząt,

których praca jest sednem rekultywacji pustyni gruzów, do miejsc wyjąłowanych działalnością człowieka.

Wystawie towarzyszyć będzie publikacja, która przedstawi zjawisko składowania odpadów rozbiórkowych w szerszej perspektywie czasowej i geograficznej. W tym celu publikacja posłuży się przedrukami i tłumaczeniami istniejących tekstów, a także nowymi artykułami. W grupie autorów(-ek) znajdują się osoby z Polski i zagranicy, zajmujące się tematem rozbiórek, gruzu i wysypisk. Katalog umieści wystawę w szerszym kontekście dyskusji na temat architektury w dobie katastrofy klimatycznej, rozwiązań cyrkularnych i zrównoważonego rozwoju miast.

uninvited guests

After 35 years of market-driven development, a wave of demolitions is currently sweeping across urban areas of Poland. Sustaining urban growth is increasingly dependent on creative destruction, a process that has occurred in cities under capitalism since the early 20th century. The market radically shortens the lifespan of buildings, often overlooking their functionality or social qualities. From Warsaw to Cracow and Wrocław, we see office complexes, cinemas, and hotels razed to the ground to make space for larger, more efficient, and sleeker structures.

The logic of urban growth appears so natural that we typically forget to consider its negative externalities. In the European Union, nearly a million tonnes of construction and demolition waste (CDW) is produced every year. Globally, this amount is expected to reach 2.2 billion tonnes by 2025, which is fifteen times the rubble scattered across Europe after World War II. What happens to this waste, or what anthropologist Mary Douglas called 'matter out of place'?

The recirculation of demolition waste back into construction through reuse and recycling practices is currently a major preoccupation for architects. Yet, the majority of CDW produced today—and in the years to come—will still be disposed of in natural landscapes. This is a result of backfilling and landfilling practices, which mix crushed concrete, glass, plastic, mineral wool, and metals into soil. In this way, CDW disappears from cities and the view of investors, architects, policymakers, and urban dwellers—uninvited to their celebration of urban growth. Meanwhile, the landscape is burdened with mountains of debris, which contaminate and disrupt local ecosystems.

Instead of casting blame, the exhibition "Uninvited Guests" aims to break the ice, recognizing the challenge of engaging with an uninvited guest. Upon entering the Polish Pavilion at the 19th Biennale of Architecture in Venice, visitors will experience a close encounter with the remnants of architecture and the illegitimate, unconscious environments created by their disposal of waste in landfills. Rather than evoking shame, anxiety, or rejection, the exhibition will encourage visitors

to acquaint themselves with landfills; and to foster mutually beneficial relationships with their inhabitants, grounded in knowledge rather than misconceptions.

At the heart of the exhibition is a large-scale installation resulting from an interdisciplinary collaboration between architects from Archigrest Studio, contemporary artist Diana Lelonek, and scientists specializing in soil erosion prevention and landfill regeneration. The installation will recreate, inside the Polish Pavilion, a setting resembling a CDW landfill. Using materials sourced primarily from the Veneto region, the exhibition allows visitors to learn how nature resurgences in environments radically disturbed by human activity. Simultaneously, the exhibition will question the role of architects in facilitating natural processes, highlighting tools and actions that invite biodiversity rather than impose it through design.

The exhibition draws on Archigrest Studio's direct experience in redeveloping the Warsaw Uprising Mound area—arguably the most well-known example of a CDW landfill in Poland. The hill's formation dates back to the post-WWII clearing of rubble from central

Warsaw. In the following decades, landfilling in the area was discontinued, allowing a ruderal ecosystem to emerge (from the Latin *rudus*, meaning rubble).

The lack of soil, nutrients, and temperature fluctuations meant that exotic and invasive species—unwelcome guests in the local ecosystem—were among the first to colonize the area. Drawing on artist Diana Lelonek’s long-term interest in these species, the exhibition will highlight their crucial role in landfill recultivation, showing how their growth and decay contribute to producing nutritious topsoil, supporting further biological succession.

Four decades after, the Warsaw Uprising Mound ceased to function as a landfill; it now hosts a complex ecosystem: lush vegetation, including both exotic and native species, and is home to countless insects, as well as frogs, hedgehogs, owls, and foxes. The mound is also a significant site of public memory, serving as a memorial for the Warsaw Uprising of 1944. Designers working on the redevelopment of the mound ensured that the existing ecosystem would thrive, rather than be transformed.

The exhibition will reinterpret this site, and its model redevelopment, aiming to foster a method which rethinks the role of the architect in relation to CDW landfills. The latter will be presented through spatial forms, which initiate and support the soil-forming process, e.g. by enabling water retention in the landfill or countering the erosion of life-giving humus. As the exhibition will show that, environmentally responsible architecture does not have to ‘save’ nature by constructing it from scratch, e.g. in parks. Instead, it should aim to invite and accommodate plants, insects and animals, whose work is at the heart of reclaiming the desert of debris.

The exhibition will be accompanied by a publication addressing the various scales and temporalities involved in CDW landfills. This publication will combine reprints and translations of existing texts with new writings from Polish and international authors. It will expand on the themes and questions raised by the exhibition, placing them in the broader context of architecture in an era of climate catastrophe.